

NOWINY RZESZOWSKIE

Sobota i niedziela, 26 i 27. I. 1963 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 22 (4233) | Wyd. A/ | Nakład 82.328

Polskie „sztuczne serce” interesuje zagranicę

POZNAŃ
 Doskonałe rezultaty, jakie uzyskał znakomity poznański kardiolog prof. dr Jan Moll za pomocą polskiego „sztucznego serca” budzą coraz większe zainteresowanie wśród lekarzy zagranicznych. (Prof. Moll przeprowadził już za pomocą „sztucznego serca” 31 udanych operacji na nieuleczalną, wrodzoną wadę serca). Wkrótce do Poznania ma przyjechać grupa specjalistów — lekarzy z Lipska i Drezną w celu zapoznania się z metodą operacji przy użyciu „sztucznego serca” oraz zbadać możliwości zakupu tych wspaniałych dla klinik NRD. Zapowiadany jest także przyjazd grupy lekarzy z Dantii, którzy pragną zapoznać się bliżej z doświadczeniami prof. Molla.

W pierwszym półroczu br. Zakłady Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” w Poznaniu dostarczyła pierwszą serię 10 „sztucznych serc”, przeznaczonych dla polskich klinik oraz na eksport.

Po raz 130 minął równik

DIAKARTA
 Kosmonauta nr 3, Andrian Nikołajew, obchodził 24. rocznicę urodzin. W tym dniu, 24 stycznia 1939 roku, po raz 130 minął równik. 128 razy kosmonauta przeleciał nad równikiem w swoim statku kosmicznym „Wostok 3”, a dwukrotnie — na pokładzie radzieckiego samolotu „Il-18”, który przywiózł go do Diakarty, a następnie do Medanu — głównego ośrodka północnej Sumatry. Wydarzenie nie minęło bez echa. Wszystkie osoby towarzyszące kosmonautce w podróży po Indonezji, włączając w to ministra kultury i oświaty, Priyono, i ministra do spraw współpracy, Ahmadi, otrzymali zaświadczenia Neptuna o przekroczeniu równika z podziałem Nikołajewa.

Medan powitał radzieckiego gościa gorącym tropikalnym słodkim i promiennymi uśmiechami dziewcząt z Sumatry, które przybrały kosmonautę za swego wienca i kwiatów.

Zima daje się we znaki.

Wychodzący w morze z portu Władysławowo kuter „Wła-71” doznał awarii maszyn w momencie, kiedy się znajdował u wyjścia z portu. Silne wiatry zepchnęły jednostkę w zwalę lodowe na mieliźnie tuż w pobliżu lądu. Załoga kutra pośpieszyła z pomocą amfibii Stacji Ratownictwa Brzegowego GUM. Załoga szczęśliwie wyszła z opresji. Jednostki PRO przystąpiły do ściągania kutra z mieliżny.

Zatrudnienie i płace — tematem narady w KC PZPR

Duże rezerwy w dziedzinie zatrudnienia — elastyczne przepisy bankowe

WARSZAWA
 Na naradzie w KC PZPR, przewodniczący Komitetu Pracy i Płac — Aleksander Burski, poinformował przedstawicieli prasy o aktualnych zagadnieniach zatrudnienia i plac oraz o obowiązujących w naszej gospodarce regulaminach i zasadach w tej dziedzinie.

W LATACH 1961—62 nastąpił nadmierny wzrost zatrudnienia i niewykonanie planu wzrostu wydajności pracy. Zatrudnienie w listopadzie ub. roku było o 466 tys. osób większe niż w 1961 r. Jest to od wielu lat największy w naszej gospodarce skok na tym odcinku. Globalny fundusz plac w listopadzie i grudniu ubr. był o ponad 9 proc. wyższy niż w tym samym okresie 1961 r., natomiast ilość wyprodukowanych towarów konsumpcyjnych nie zwiększyła się w takim stopniu.

W ciągu ostatnich 2 lat łączny wzrost zatrudnienia był dwukrotnie wyższy w stosunku do założenia planu pięcioletniego. Oczywiście, część ponadplanowego przyrostu zatrudnienia ma uzasadnienie: dotyczy to przede wszystkim szkolnictwa oraz wszelkiego rodzaju usług dla ludności.

Przekroczenie planu zatrudnienia w przemyśle w części

zakresie ograniczeń — należy do głównych zadań w br.

Obowiązujący system kontroli ma na celu niedopuszczenie do tego, aby na wykonanie zadań planowych zużywano (relatywnie) więcej środków. Uwzględnia się jednak możliwości elastycznego gospodarowania, jeśli jest ono zgodne z wymogami ekonomicznymi.

Na naradzie przypomniano, że obowiązują odpowiednie przepisy, które idą na rękę wszelkiego rodzaju poczyni-om pożytecznym i korzystnym pod względem ekonomicznym. Nie jest tutaj potrzebna żadna zmiana wskaźników planu, lecz po prostu zastosowanie istniejących przepisów.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Nie ma pobłażenia dla zawaladrogów

Wspólny wysiłek i wiele nieporozumień

230

WAGONÓW Z WĘGLEM „zameldowało się” w ciągu ostatnich trzech dni na stacjach kolejowych naszego województwa. Polepszyło się więc w pewnym stopniu zaopatrzenie zakładów przemysłowych. Bez większych zakłóceń przystąpiono do realizacji przydziałów węgla dla mieszkańców miast. Wydzielane porcje są czasami mniejsze od zapotrzebowania, ale punkty OPHO starają się podzielić magazynowe zapasy w ten sposób, żeby wszyscy otrzymali pewną ilość węgla. Gerzej na wsi. Zaśnieżone drogi lokalne utrudniają dostarczenie opału w większych ilościach i na czas. Dlatego rolnicy otrzymali zezwolenie na rwózkę 20 tys. m. sześć. drzewa.

Można więc powiedzieć, że w ostatnich dniach polepszyło się znacznie zaopatrzenie w opał. Jednak w dalszym ciągu na wszystkich odcinkach życia gospodarczego trwa walka o jak najszersze wykorzystanie węgla. Przewodniczący Komitetu Drobnej Wytworczości, Władysław Lechowicz, zalecił powołanie pełnomocników, którzy będą koordynowali pracę przy zabezpieczaniu awaryjnych rozdzielnic węgla dla zakładów o dużym znaczeniu dla gospodarki narodowej (zakłady spożywcze, produkujące na

eksport itd.). Najwyższy czas, aby poszczególne pionierzy przedstawili listę zakładów, których produkcja powinna być wstrzymana i ewentualne zapasy węgla przerzucone

(Ciąg dalszy na str. 2)

Unowocześnienie Izby Lordów?

LONDYN
 W ostatnich dniach zarysowała się możliwość, że członkowie Izby Lordów utracą wiele swych tradycyjnych przywilejów, ponieważ rząd wraz z opozycją parlamentarną chcą unowocześnić tę instytucję.

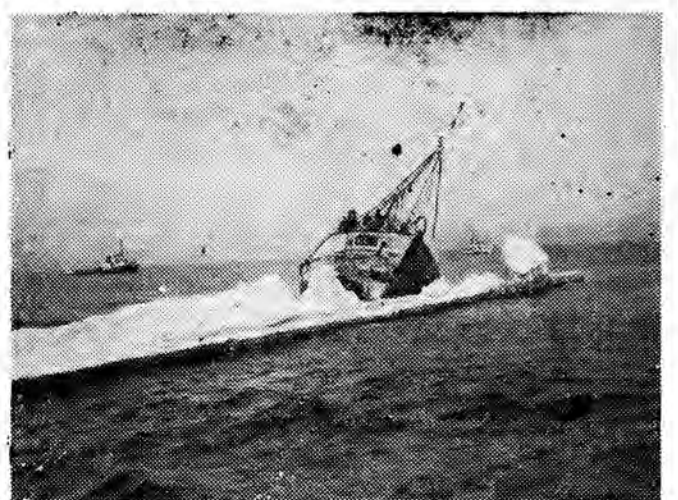
Okazuje się, że od wielu stuleci lordom przysługują formalnie najrozsławniejsze specjalne uprawnienia — nie mające zazwyczaj zastosowania w praktyce, a w pewnej części dość istotne. Do tej ostatniej kategorii należy m. in. przywilej absolutnej nietykalności lordów w sprawach cywilnych. Na ten przywilej powołał się w pomyślnym skutkiem 66-letni lord Mowbray, którego sąd nie mógł w żaden sposób zmusić do wydania jego małżonki, będącej z nim od dawna w separacji, pu-

Wyraźna poprawa sytuacji w transporcie kolejowym oraz sprawniejsza dostawa pustych wagonów, w dużej mierze rozwiązała trudną dotychczas sytuację z węglem. Z każdym dniem z kopalń śląskich wyruszają w drogę setki wagonów z węglem.

Na zdjęciu: wagony z węglem z kopalni „Szombierki”. CAF — fot. Kondraciak

Świecący wróg bakterii

ŁÓDŹ
 Wyprodukowana po raz pierwszy w kraju przez łódzkie zakłady „Famed 1” lampa bakteriobójcza znalazła już szerokie zastosowanie w placówkach służby zdrowia, przemysłu farmaceutycznego, spożywczym i wielu innych instytucjach — tam, gdzie pożądana jest całkowita sterylizacja powietrza. W związku z dużym zapotrzebowaniem na ten nowy artykuł „Famed 1” zamierza wykonać w tym roku ponad 2 tys. lamp bakteriobójczych. Wśród nich wytwarzany będzie również nowy model lampy ściennej. Część produkcji przeznacza się na eksport.



Na zdjęciu: „Wła-71” na mieliźnie nieopodal brzegu w Władysławowie. CAF — fot. Kosycarz

Elizabeth Taylor znów w szpitalu

LONDYN
 Słynna amerykańska gwiazda filmowa, Elizabeth Taylor, znów się znajduje w szpitalu. Podczas prac nad nowym filmem, aktorka poślizgnęła się i skrzywdziła nogę w kolanie. Lekarze zalecili natychmiastową operację. Liz Taylor leży obecnie w tym samym szpitalu, w którym spędziła dłuższy okres podczas realizacji filmu „Kleopatra”.

Ostatnio Elizabeth Taylor kręciła w pobliżu Londynu film z tytułowym „The v. i. p. s.”, w którym partnerem jej jest Richard Burton.

Złota nie znaleziono...

BRUKSELA
 Stare dokumenty wskazywały na istnienie zatopionej 300 lat temu floty hiszpańskiej u wybrzeży Belgii. Mówiły również o złocie, ale dotychczas nikt tego nie sprawdził. Dopiero ostatnie gwałtowne burze na morzu wyrzuciły na plażę pod Ostendą jeden ze starych wraków długości 16 metrów.

Złota nie znaleziono, ale wrak wzbogacił zbiory muzeum brukselskiego.

CIĘKAWOSTKA

TOTO
 — WIELBICIEL PSÓW

DNIA
 swojej małej posiadłości zgromadził ich ponad 200.

Na razie żonę artysty, cierpiącą na ostrą nerwicę, odwieziono do kliniki psychiatrycznej na terenie wsi.

Znany komik włoski, Antonio de Curtis, występujący na ekranie pod pseudonimem Toto, uwielbia psy do tego stopnia, że w specjalnym schronisku na terenie wsi.

Mrozy skąpy lodem „bawarskie morze” — jezioro Chiemsee. Mieszkańcy wysp położonych wśród jeziora ciągną pługi śnieżny wytyczając suchą drogę. Cienka warstwa lodu nie pozwala na wprowadzenie do akcji traktorów. Dzięki wytyczonej w ten sposób drodze lodowej rozwiązanie niezwykle palący problem zaopatrzenia mieszkańców tych wysp. CAF



Sytuacja baryczna: Północna na Skandynawię i rejon Morza Czarnego są pod wpływem niżów. Pozostała część kontynentu europejskiego pozostaje pod wpływem rozbitego układu wyjątkowego, z głównym ośrodkiem w rejonie Alp. Polska znajduje się na skraju tego wyżu.

Prognoza pogody (na sobotę): Zachmurzenie duże, z przejaśnieniami. Lokalne drobne opady śniegu. W północnych rejonach woleńszośćwa częściowe rozpozodzenia. Temperatura maksymalna dniem minus 2 st., minimalna nocą do minus 8 st. Wiatry słabe i umiarkowane, z kierunków północnych.

Orientacyjna prognoza pogody na niedzielę: Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Temperatura bez większych zmian.



OKAZJI święta narodowego Indii — 15. rocznicy proklamowania republiki, przewodniczący Rady Państwa PRL Aleksander Zawadzki wystosował do prezydenta Republiki Indii dr Sarvapalli Radhakrishnana telegram gratulacyjny, w którym przekazał zaprzyjaźnionemu narodowi Indyjskiemu najlepsze życzenia w imieniu narodu polskiego, Rady Państwa PRL i własnym.

Nowe sukcesy ZSRR w pokojowym współzawodnictwie z USA

MOSKWA Centralny Urząd Statystyczny ZSRR opublikował w piątek komunikat o wynikach wykonania planu gospodarczego na r. 1962. Z wstępnych danych wynika, że produkcja wyrobów przemysłowych zwiększyła się o 9,5 proc. (środków produkcji o przeszło 10 proc., a artykułów masowego spożycia — o 7 proc.). Globalna produkcja przemysłowa ZSRR osiągnęła w ubiegłym roku około 63 proc. produkcji USA (w 1957 r. — 47 proc.).

Zatrudnienie i płace — tematem narady w KC PZPR

(Ciąg dalszy ze str. 1) Należy pamiętać, iż przedsiębiorstwa mają prawo w uzasadnionych przypadkach skorygować w porozumieniu z bankiem osobowy fundusz płac. Bank jest obowiązany wyrazić zgodę na przekroczenie korygowanego funduszu płac, gdy jest to ekonomicznie celowe, tzn., gdy opiera się na udokumentowanym zmniejszeniu kosztów własnych w stosunku do planu, lub na zmianie produkcji na bardziej pracochłonna, zgodnie z zapotrzebowaniem eksportu czy też rynku krajowego.

List Czou En-laia do Bandaranaike

PEKIN Jak donosi Agencja Nowych Chin, premier Rady Państwowej ChRL Czou En-lai wystosował w dniu 18 stycznia do premiera Ceylona pani S. Bandaranaike list, w którym stwierdza, że rząd chiński akceptuje w zasadzie wysuniętą przez konferencję 6 krajów w Colombo propozycję jako punkt wyjścia do spotkania oficjalnych przedstawicieli ChRL i Indii w celu omówienia sprawy utrwalenia stanu przetrwania ognia i odseparowania sił zbrojnych obu stron tak, aby przyczynić się do przeprowadzenia rokowań między Chinami a Indiami.

„Krasnaja Zwiezda” o nowej strategii Pentagonu

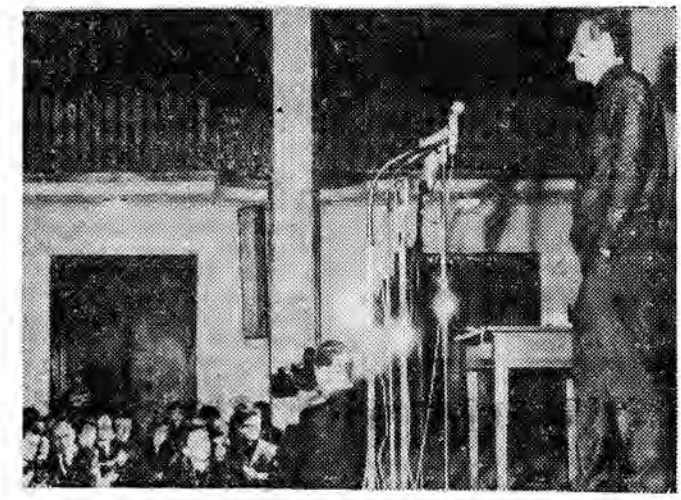
MOSKWA Pewne wpływy koła USA swoimi wojowniczymi przemówieniami i szalejącymi planami agresywnych awantur starają się jeszcze bardziej zaostrzyć zimną wojnę — stwierdza piątkowa „Krasnaja Zwiezda” w kolejnym „międzynarodowym przeglądzie wojskowym”.

Bonn pragnie pojednania zachodnioeuropejskiej „szóstki”

BONN Jak oświadczył w piątek szef bońskiego urzędu prasowego, von Hase, rząd federalny przedłożył w najbliższym tygodniu na konferencji EWG w Brukseli propozycję

Epidemia grypy w USA

W Stanach Zjednoczonych wybuchła nowa epidemia grypy. Specjaliści ze służby epidemiologicznej USA przypuszczają, iż jest to grypa azjatycka.



Znakomity, młody poeta radziecki, Jewgenij Jewtuszenko, przebywał w Niemieckiej Republice Federalnej, gdzie odbył wiele spotkań z intelektualistami. Podczas zorganizowanych z okazji jego pobytu wieczorów, recytował swoje wiersze w różnych środowiskach.

Nie ma pobłażania dla zawałodrogów

(Ciąg dalszy ze str. 1) do priorytetowych zakładów. Dotychczas tylko spółdzielczość pracy zaprzestała produkcję w 70 zakładach sześciu spółdzielni. Nie podjęli żadnych decyzji w tym kierunku spółdzielnie inwalidów oraz zakłady wielobranżowe przemysłu terenowego.

Na żelaznych szlakach — ruch. Pracują kolejarze i wojsko. Przy rozładunku pomagają specjalnie wyodrębnione ekipy transportowe. Tradycyjnym już zwyczajem podajemy listę kolejowych zawałodrogów, sporządzoną przez Oddział Ruchowo-Handlowy PKP w Rzeszowie.

Pracę na kolei utrudniają nie tylko niesumienni klienci, lecz także sami pracownicy kolei. Np. dotychczas nie oddano do użytku sprawnej technicznie bocznicy kolejowej w dzielnicy magazynowej Rzeszowa.

Dożywnie więzienie dla zwyrodniałego ojca

LUBLIN Przed Sądem Wojewódzkim w Lublinie zakończyła się rozprawa przeciwko Czesławowi Marciniukowi — mieszkańcowi wsi z powiatu Radzyń, oskarżonemu o usiłowanie zabójstwa na osobie swego nieślubnego synka — 5-letniego Waldka.

Ponad 800 tys. bezrobotnych

Rząd brytyjski w ogniu krytyki

LONDYN Burzliwy przebieg miało czwartkowe popołudniowe posiedzenie brytyjskiej Izby Gmin. Przedstawiciele Partii Labourystowskiej podkreślając, że bezrobocie w kraju osiągnęło obecnie najwyższy poziom od wielu lat, domagali się od rządu podjęcia natychmiastowych konstruktywnych kroków w celu zapewnienia pracy mieszkańcom dotkniętym bezrobociem okręgów północnej Irlandii, Szkocji, Walii oraz północno-wschodnich i północno-zachodnich okręgów Anglii.

Nowa komisja amerykańska

WASZYNGTON Prezydent Kennedy mianował przedwczoraj 3-osobową komisję, której zadaniem będzie opracowywanie propozycji i prowadzenie negocjacji w sprawie amerykańskich planów utworzenia wielopłaszczyznowych sił nuklearnych NATO. Na czele komisji stoi wytrwały dyplomata amerykański, ambasador Livingstone Merchant. Prócz niego w skład trójosobowej komisji wchodzi: były zastępca sekretarza stanu, Smith, oraz admirał Lee, który reprezentować będzie Pentagon.

Unowocześnienie Izby Lordów?

(Dokończenie ze str. 1) metrów wyższej od normalnej. Równocześnie ten beniaminek wśród lordów ma dotychczas formalnie prawo posiadania prywatnej armii.

Zie pracują natomiast administratorzy budynków w Rzeszowie. Najgorzej w województwie. Małe zapasy węgla w kotłowniach, nieusuwanie awarii urządzeń wodno-kanalizacyjnych — to ich sprawy. Mieszkańcy są rozżaleni i nie chcą już dłużej przyglądać się twarde- mu zimowemu snu administratorów domów. W. B.

ATRAKCYJNE WYROBY naszego przemysłu owocowo-warzywnego poszukiwane i cenione na rynkach zagranicznych. Nie jesteśmy nowicjuszami w eksporcie tych wyrobów. Zdumą wymienia się niekiedy egzotyczne kraje, do których docierają rodzime ogórki konserwowe, dzemny i kompoty. Zagraniczne podboje zostały należycie docenione i nagrodzone. W ostatnich latach przeznaczono na budowę i rozbudowę zakładów spożywczych około pół miliarda złotych. Niemal każdy przypadek w udziale przetwórci owoców i warzyw. Wielki „Pektowin” w Jaśle kosztował 160 mln zł. Rzeszowska „Alima” z fabryczki przy ul. Śniadeckich przeniosła się do królewskich niemal pomieszczeń. Urządzenia włoskie, niemieckie i amerykańskie na rzeszowskim Staramieście. Cudeńka techniki przetwórczej. Oczywiście nie były to bezinteresowne dary bogatego wujaszka. Nowe zakłady miały się odwdziżyć większą i lepszą produkcją na rynki zagraniczne i dla kraju.

Odkrycie niemal zaskakujące. Niewielkie Zakłady Przemysłu Spożywczego w Korczynie zapędziły w kózki róg największych potentatów. Ambitnie rywalizując, w ciągu kilku lat stanęły w rządzie wcale niemających eksporterów owoców i warzyw. Wartość produkcji na eksport w 1960 r. wyniosła zaledwie 1 milion złotych. W 1961 r. zbliżyła się do 9 mln. W ubiegłym roku wielkość eksportu nie była o wiele mniejsza. Planowe zadania przekroczone w roku nieurodzaju o 16 proc. Niezłe radziła sobie również „Pomona” i Przemysła. Rozbudowująca się ciągle i pomnażająca swój dorobek przetwórcza wyszła za granicę w 1960 r. 104 tony przetworów, w 1961 r. — 299 ton, w roku 1962 — 372 tony. Niespodzianką w ubiegłym roku było wysłanie z tej przetwórci 57 tys. litrów wina owocowego. Do 45,7 proc. wzrósł udział eksportu w globalnej produkcji przetworów owocowych. W niehojnym roku kierownictwo „Pomony” nie zamawiało rak. Wprawdzie nie udało się wykonać planu ogórków i kompotów. Minusowe odchylenia nadrobiono zwiększoną porcją konizonów w solance, pulp owocowych, no i zupełnie niespodziewanie — winami owocowymi.

Wielki zakład przetwórczy w Rzeszowie w ubr. nie wykonał swoich zamierzeń eksportowych nawet w 50 proc. Produkcja dla zagranicy ja-

Polski środek antymalaryczny w Delhi

Indyjski Instytut Chorób Zakaźnych w Now Delhi przystępuje obecnie do doświadczeń z nowym środkiem przeciw malarii, wynalezionym przez Polaka, prof. Urbanińskiego z Politechniki Warszawskiej. Środek ten nosi nazwę nitroguanid i został już pozytywnie oceniony przez Światową Organizację Zdrowia po próbach przeprowadzonych uprzednio w Tanganii.

W porównaniu z istniejącymi dotychczas na rynkach środkami antymalarycznymi nitroguanid zawiera znacznie mniej składników toksycznych. Profesor Urbaniński przebywał w Indiach i przeprowadza rozmowy z zainteresowanymi ośrodkami naukowobadawczymi.

(NNT — PAP)

sielskiego „Pektowinu” była równa zeru. Jednakowo ciężki był ubiegły rok dla Korczyny i dla Jasła, dla „Pomony” i dla „Alimy”.

Przedstawiłem szkie ubiegłorocznej sytuacji produkcyjnej przetwórci owoców i warzyw. Obraz awansu „liliputów” i ociążałości „wielkoludów”.

NIE TYLKO OPAKOWANIA

ALIMA”. 33,5 ton wyprodukowanych dzemów nie dopuszczono do eksportu. Nie dołączono słoje, pestki w przetworach. Ten sam los spotkał zbrakowaną część kompotów i soków słodzonych. 37 ton fasolek szparagowej wyprodukowano na chwale brakorobstwa. CIS miał poważne zastrzeżenia do jakości ogórków konserwowych.

ZANIM WYRUSZĄ W ŚWIAT

33 tony złej jakości przetworów to niemal całoroczny, mało efektywny wysiłek „Alimy”.

Chyba wystarczy. Dalek od jednoznacznych określeń nie mogę się wyzbyć przeświadczenia, że gospodarze „Alimy” przeświadczeni są o trudności obiektywne i nie chcą wnikliwie ocenić własnych błędów. Na skuteczną obronę wyciąga się z tradycyjnego lamusa narkotyków opowieści o „zwyczajowych” alojach i zarzewiałych puzkach. Trudnie zaprzeczycie faktom. Tylko opakowania z Huty Szkła w Wymarkach wytrzymują próbę trudnego egzaminu. Z innymi trudno sobie pogodzić. Automatycznym sankcjonem należałoby zapewne wmontować mózg elektroniczny, który tydzień raz na dzień przystawiałby się do porządnych wymiarów opakowań.

Tę taraszą nie sposób jednak zaniedbać bez końca. Korczyńska Zakłady Spożywcze awansowały m. in. dlatego, że wyszły obrosną ręką w czasie kontroli CIS. Opakowania były z tej ziemi. O wielkich odrzutach stędaryzacyjnych w „Alimie” decydowała zła jakość surowców i wyrobów. Czyż należy się bezspojnie dziwić, skoro w ostatnich miesiącach ubr. transporty owoców i warzyw bezskutecznie oczekiwały na właściciela? Tę należowe „zakorkowano” wagonami przeznaczonymi dla przetwórci w Rzeszowie. 372 wagony. 7,16 grudnia, 123,518 złotych kary umownej za niedotrzymanie warunków rozładunku. Przypomnijmy sobie ten okres, kiedy kilkakrotnie zwracano uwagę „Alimie”, że pomidory z importu dla niej są przeznaczona. To są te fakty, które należy dołączyć do ogólnego rozrachunku.

SYSTEM BAŁAGANU

BAZA SUROWCA, baza i jeszcze raz baza. Obecna wystarcza tylko w latach szczególnie urodzajnych zbiorów. W przeciwnym razie „Alima” i inne wytwórnie są olbrzymiami na glinianych nogach. Sady okolic Rzeszowa nie są przystosowane do wielkich apetytów przetwórci. Znacznie lepsze ubezpieczenie na wypadek nieurodzaju ma „Pomona” i Zakłady w Korczynie. Natomiast „Alima” nie wyszła się zbytnio w celu zwiększenia upraw kontraktowanych. Z tej bazy surowcowej korzysta naprawdę w niewielkim procencie.

Własne bazy, wzorowe plantacje, pomoc agrotechniczna i fitosanitarna, fachowe rozmowy z kontrahentami. Pięknie. Sielanka pomiędzy zakładami przetwórczymi i kontrahentami trwać może tylko do czasu zbiorów owoców i warzyw.

Po tym okresie w szranki wkraczają spółdzielnie ogrodnicze i im pokrewne przedsiębiorstwa. Wre niezdrów konkurencja. Surowce z kontraktacji przeznaczone teoretycznie dla przetwórci zbyt często stają się bogatym łupem przedsiębiorstw handlowych.

Zielonym światom dla eksportu przedrzeźnia się bałagan w skupie. Zalecenia dotyczące poszerzenia baz surowcowych i równoczesna bezbronność eksportujących przetwórci akurat pasują jak pięść do nosa. Żadnych ubezpieczeń przed zachłannością konkurentów nie ma, np. dokąd przetwórci owocowej w Wymysłowie plantacje posiada spółdzielczość o-

grodnicza. W poszukiwaniu surowców samochody przetwórci jeżdżą za piątą górę. Przykładów całkowitego braku rejonizacji upraw, konkurowania kilku przedsiębiorstw w jednej wsi można przytoczyć niemało. Tu coś nie gra.

Po koniecznym zabezpieczeniu praw pierwszeństwa w skupie dla owocowych eksporterów oczekiwać by należało na inne bodźce, które sprzyjałyby rozwojowi bazy. Np. obszary upraw poszukiwanych za granicą truskawek „Murzynek” kurczą się z powodu zbyt niskich cen na te owoce. Uważam za niezwykle ważny problem synchronizowanie do potrzeb rynku zagranicznego profilu plantacji upraw. Odnoszę jeszcze na marginesie niezbyt operatywne wykorzystanie bazy surowcowej w Bieszczadach. Zaradnością przedsiębiorstwa „Las” nie są zbyt zachwycone ani Korczyzna, ani Chłódnia w Dębicy i „Alima”. Sprawa do szczegółowego przedyskutowania.

Otwarcie zielonych dróg dla eksportu wymaga zwiększenia mocy produkcyjnych niektórych przetwórci. Obecny układ organizacyjny „Pomony” kłóci się z podstawowymi zasadami ekonomiki. Ciśnота pomieszczeń produkcyjnych, brak podstawowych niekiedy maszyn i urządzeń, pomieszczenia magazynów poza miastem powodują zwiększenie kosztów, obniżkę wydajności pracy i krepowanie ruchów prężnej w ostatnich latach przetwórci w Przemyślu.

Chłódnia w Dębicy. Zamraża zaledwie 500 ton owoców i warzyw. Rozchwytywane obecnie za granicą produkty. Pytanie. Czy wyznaczenie terminu budowy nowej chłodni w województwie rzeszowskim na lata siedemdziesiąte idzie w parze z postanowieniami partii i rządu, które zalecają maksymalne wykorzystanie rezerw i rozwijanie produkcji eksportowej. Chyba nie.

WASALE I LENNICZY

PRZETWÓRNIE nie są informowane o kształtowaniu się cen na rynkach zagranicznych. Informacje o rynkowych przemianach nie

docierają do najbardziej zainteresowanych. Co produkować, jak i ile. Nikt nic nie wie. Taka współpraca z centralami handlu zagranicznego ma coś wspólnego z produkcyjną szarżą, nie natomiast z elastyczną i racjonalną gospodarką. Potrzeba opracowania stałego biuletynu informacyjnego nie podlega dyskusji. Wniosek nie dotyczy obecnie przedsiębiorstw spożywczych przemysłu terenowego, które mają własnego łącznika pomiędzy centralami i eksporterami. Nowe przedsiębiorstwo pod nazwą „Tereksport” znalazło własny kącik przy Prezydium WRN.

Handlowych opiekunów przetwórci cechuje nerwowość i niepewność działania. Zakwalifikowane przez CIS produkty odpoczywają w magazynach kilka miesięcy. I nagle alarm z central. Dawajcie natychmiast. Za dwa, trzy dni towar musi być w Gdyni. Pędzą samochody. To kosztuje.

Długotrwałe okresy martwoty i krótkie pogotowia bojowe. Znakomite atyboty dla produkcji eksportowej. Lennicy central mogą się zbuntować. Szczególnie złą operatywnością oznacza się „Coopexim”. Zastrzega sobie wyłączność na eksport produktów z przedsiębiorstw spożywczych przemysłu terenowego i równocześnie nie dotrzymuje terminów wysyłki towarów, zamawia więcej niż może przyjąć itd. Również wielkie centrale — „Hortex” i „Rolimpex” współpracowały z „Alimą” na słowo honoru. Takie zasady godne są polecenia w dzienielmeńskich kółkach wzajemnej uczciwości. Handel wymaga przestrzegania bardziej surowych regul.

WŁADYSŁAW BOCZAR

Nasz felleton

...edukujemy aż do skutku

ZNACIE to uczucie, gdy pewnego ranka, nawet wtedy, gdy wstaniecie z łóżka prawą nogą, nic się wam nie wiedzie, nie podoba ani słońce, ani ćwierkające wróble. Nie pociąga również pięknotkę dziewczę z naprzeciwka i dzwono śledzia w barze.

Tę tzw. chandrę uległ mój przyjaciel, dyspozytor z węzła PKP, chociaż zdrowy jest jak rybka w rzece górskiej. Wódki nie powąchał od Sylwestra, w nocy wyspał się jak suseł i obecnie szedł do służby na dzień. Jednak pióło z początku trzy po trzy, co mu ślina niosła, dzielił włos na cztery i oglądał go pod szkielem i pod światło.

Coś go gryzło, niby stękał, trochę złościł, chwilami znów się żalił. Wyglądało, że próbuje chytrze kluczyć, później wypalił prosto z mostu: „Nie ma u nas równouprawnienia”.

Mam cię bratku — pomyślałem — tu cię boli, czekaj, zaraz zmienisz zdanie, szybko zmłknie z twojej twarzy fluterny, zresztą wszystko jedno czy szycerzy nawet uśmiech, gdy cię uświadomię..

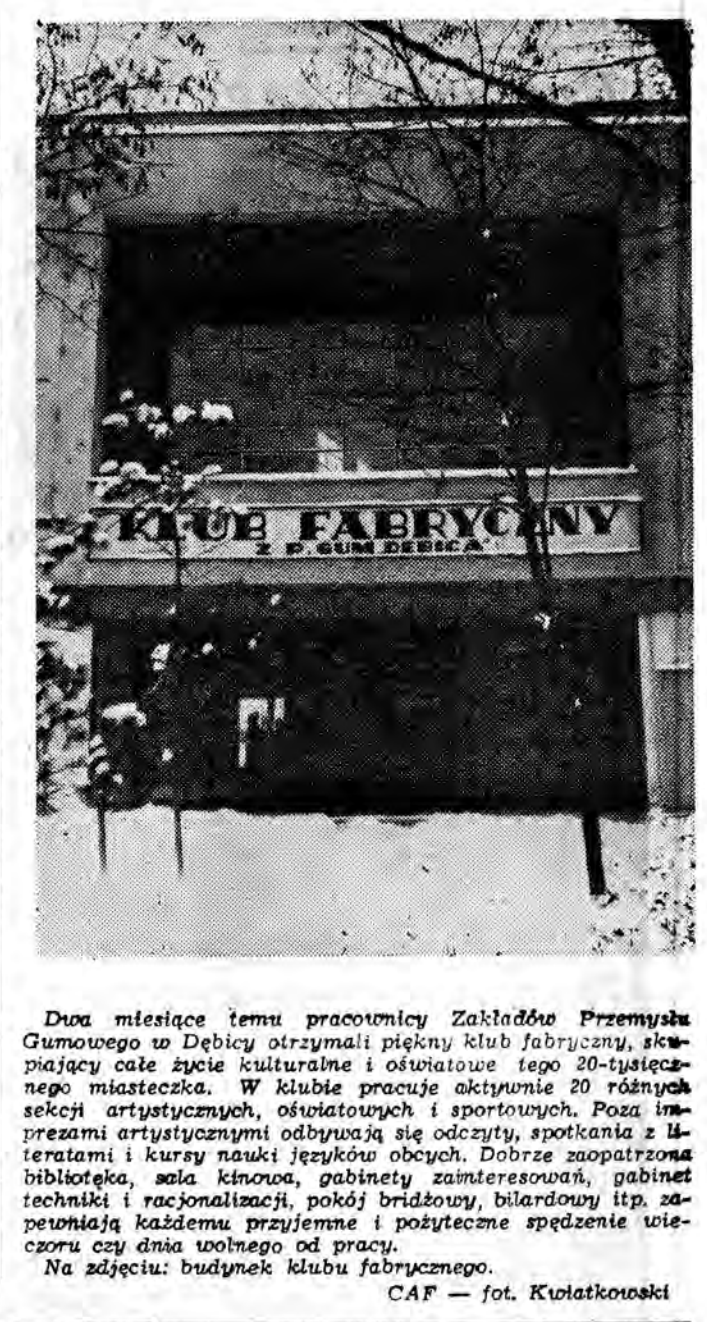
Jak to — klarowałem żartobliwie — w każdym sklepie mięsny, z tekstyliami i mieszanym lub u „Jubiler” możesz nawymyślać ekspedientce ile wlezie, jeszcze poda ci książkę zażaleń, abyś tam już piśmiennie wyłaj swoją żołą na handel gwoli hasu „Klient ma rację” lub skreślił panegryk z pochwałami.

W wielu miastach ludzie błądzą, biegną popod pióty, mury, profanują korytarze, nikt im tego nie wytyka i nie każe płacić kary.

Coraz liczniej odwiedzają nas turyści z bratnich krajów i ze strefy carl-golasek, którzy zgodnie twierdzą, że jest u nas równość. Nawet przy fikierze, w rytmie muzyki jazzowej, a nie polki i przysłów podziwiają seks-tancerki. W większych miastach, ba, i w Rzeszowie, w domu towarowym PKO za walutę obcą możesz kupić rum w butelce, parę pończoch stylonowych, pralkę lub pomadkę do ust i — rzecz atrakcyjna dla niektórych — wszystko to z importu, do wyboru w hurcie i detalu.

Mój przyjaciel obojętnie puszczał kółka z papierosa, kreślił głową, snadź nie zdołałem go przekonać.

Teraz on z kolei jał przedstawił swoje racje. W naszych czasach — mówił — w średnich szkołach ucza już o grawitacji ciał niebieskich i o układach gwiazdnych. Na społecznym firmamencie gołym okiem dostrzec można ruch podobny — byle dalej, wyżej. Otóż często widzę jak się wita gość służbowy. Temu poda palec lub tylko skinie głową od niechęcenia, w zależności od tytułu i ubrania. Rzadko uściśnie komus dłoń szczerze, mocno i jak należy.



Dwa miesiące temu pracownicy Zakładów Przemysłu Gumowego w Dębicy otrzymali piękny klub fabryczny, skupiający całe życie kulturalne i oświatowe tego 20-tysięcznego miasteczka. W klubie pracuje aktywnie 20 różnych sekcji artystycznych, oświatowych i sportowych. Poza imprezami artystycznymi odbywają się odczyty, spotkania z literatami i kursy nauki języków obcych. Dobrze zaopatrzona biblioteka, sala kinowa, gabinety zainteresowań, gabinet techniki i racjonalizacji, pokój brydżowy, bilardowy itp. zapewniają każdemu przyjemne i pożyteczne spędzenie wieczoru czy dnia wolnego od pracy.

Na zdjęciu: budynek klubu fabrycznego.

CAF — fot. Kwiatkowski

Inny przykład. Mój znajomy szukał poparcia u osoby ważnej. Towarzyszu — tu wymienił swoje imię i nazwisko — chciałbym syna posłać do szkoły zawodowej i umieścić go tam w internacie, czy mozeście mi w tym pomóc? Nie znam pana, padło zimno, chociaż znali się od lat. Grunt to własne jest siodełko, lekko się w nim jeździ i przyjemnie patrzeć z góry.

Do urzędu wejście wolne, każdy wchodzi tam ze swoją sprawą bez trudności. Bardzo rzadko jednak, starowinie lub innemu podsuwają krzesło i poproszą, aby usiąść, by zacząć chciał chwilke. Referencję spokojniuku przebiegają w aktach, a panienki szepczą głośno, jaki facet trzymał wczoraj Zosię za kolano.

Co innego, gdy się zjawi ktoś ze znajomych ryb i kumotów. Osobistość ogółowi znana szerzej. Ach witamy, co nowego, już służymy — słychać zewsząd — może do mnie itd. z wielką uprzejmością. Chciałbym, żeby tak co dzień i dla wszystkich, jak i dla tych co ze szezebla i z funkcjami. Cóż, mazenia ściętej głowy.

Pan dyrektor z pełną gracją zapytał młodą „babkę” na ulicy, jak się spało, lecz sprzątacznki nie dostrzegła ani głową jej nie kiwnie, gdy opuszcza swoje biuro. Młody inżynier rzuca spojrzemiami na blondynka lub brunetka, dumnie przejdzie obok starych majstrów i ślusarzy. Nie uchylł kapełusza, czapki i nie powie im „dzień dobry”. Jest to przejaw pustki w głowie, brak kultury i społecznego wychowania. Chodzi mi o grzeczność, której uczy pan Kamyczek, w ogóle o postępowanie i współzycie z ludźmi.

Mocno krytykuje się, że np. Wojciech za późno przetrzął dźwięnie z kurzu i mimo to maszynie posuwał w ruch. Andrzej znów nie poznał zbyt dokładnie wirów z metalu, Marcin — woźny przypiał krzywo hasło „Złóż na szkołę Tysiąclecia”. Nadal mieszkają krytyki sięga zbyt nisko. Gdy zaś ktoś odważnie drapnie kogós wyżej, wnet usłyszy: „Coś ty spał z Ksieżycą, siedź spokojnie”. Choć władze nawoľują do krytyki, nikt się nie wychyla, z lekka, że oberwać może, a leczenie jest zbyt drogie.

Wystarczyło, zrozumiałem o co chodzi. Mój przyjaciel w sporze ze mną odniósł zwycięstwo. Bez rozgłosu, dzięki fanfar, bez widowni i oklasków.

Kiedys naród dzielił się na stany i klasy. dziś zaś, gdy budujemy społeczeństwo wolnych ludzi o równych prawach i obowiazkach, poddawamy edukacji te jednostki i całe grupy, które naśladowują hreczkosiejów, dygnitarzy i kupczyków — aż do skutku.

M. SWOBODA



W Kraju Rad równocześnie panują różne klimaty: w Adżarskiej ASRR (Gruzja) kwitnie młodość (z lewej), a w europejskiej części ZSRR dzieci jeżdżą na nartach. CAF

(O Gruzji czytaj w „Widnokręgu” — Pierwsze po Rio!..)

Karnawał „na zimno”

Był sobie taki bal...



Nie samo okrycie głowy, lecz cały strój „Zorro” wypracowany do najmniejszych szczegółów, ba, „Zorro” miał nawet pierścienie na czarnych rękawicach, złotą szpadę, „prawdziwe” ostrogi, nie mówiąc już o masce — zdobył pierwsze miejsce. Po konkursie, fantastyczny kapeluszyk z piórami wypożyczony był przez tańczących dostownie na minuty.



Nie łudźmy się, że wyniki konkursu zadowolili wszystkich jak jeden. Tę zresztą nigdzie jeszcze nie było. Oto kowboj z coltami przy boku, gotowy z bronią w ręku do dochodzenia swych praw. Szczęście, że na sali czuwał, w tym momencie tańca oczywiście, grono nauczycielskie in corpore.

Nie sztuka zorganizować udany bal, gdy w piwnicach opaju pod dostatkami i sale można ogrzać na sto dwa, gdy dzieci są codziennie w szkole i systematycznie przygotowuje się z nimi całą imprezę. Ale właśnie większość zabaw szkolnych odbyła się w Rzeszowie już w dniach krytycznych. Lecz żadne przeszkody zimowej natury nie zdołały ostudzić zapału młodych balowiczów. W jednej ze szkół noworoczną imprezę rozłożono rozsądnie na raty: jednego dnia bawili się dzieci młodsze, osobno zaś odbyła się impreza dla uczniów klas wyższych. Wyższe klasy, a więc i wyższe wymagania. Stąd konkurs na najefek-

towniejsze okrycie głowy, wymyślne figury w twiszcie i madisonie, a i w ogóle mnóstwo atrakcji. Ładny film na początek, a potem setki paczków wypieczonych przez mamy z Komitetu Rodzicielskiego, i orkiestra z MO, grająca bez przerwy z największą wytrwałością. Były jednak dwa momenty szczytowe tego balu: pierwszy to konkurs, drugi to oficjalna wieść, że od dnia zabawy przez cały tydzień dzieci mają wolne. Ach, gdy po tej wiadomości wzięli się ze wzmożonym zapałem do tańców, to tylko żarówki migotały...

Tekst: B. Fot. K. Machnik

ZMW przystępuje do budowy Młodzieżowego Domu Oświaty

Przed rokiem ZW ZMW w Rzeszowie wystąpił z piękną i pożyteczną inicjatywą wybudowania Młodzieżowego Domu Oświaty w małowinco położonym zakątku wsi Zalesie — w odległości zaledwie 4 km od naszego miasta wojewódzkiego. O szczegółach tego wielkiego przedsięwzięcia poinformowani zostali dziennikarze na konferencji prasowej, która odbyła się pod przewodnictwem kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR, tow. Stanisława Ryby, z udziałem przewodniczącego ZW ZMW, tow. Kazimierza Balawajdra, oraz innych osób.

— Budowę takiego ośrodka — mówił m. in. tow. Wł. Chłodnicki — wysuwają potrzeby życia organizacyjnego i kulturalnego młodzieży wiejskiej. Tutaj odbywać się będą zjazdy, konferencje, kursy szkoleniowe, tu mieścić się będą: biblioteka, sala widowiskowa ze sceną, kino, sala gimnastyczna, internat. Z pomieszczeń i urządzeń tego obiektu korzystać będą mogły również inne organizacje i instytucje działające na wsi.

ZMW zamierza wybudować dom ze środków społecznych i w związku z tym koła ZMW jeszcze w ubiegłym roku rozpoczęły akcję gromadzenia funduszy. Z imprez oraz ze sprzedaży cegiełek — rela-

cjonował tow. mgr Cieszyński — oraz z opodatkowania się kół ZMW zebrano już 770 tys. zł. Koszty budowy wyniosą około 11 mln złotych. Obecnie przygotowuje się na szeroką skalę zakrojoną akcję propagandową, która w rezultacie ma przynieść w br. około 3,5 mln złotych wpływów.

Naprawdę imponujące są założenia projektowe Młodzieżowego Domu Oświaty, których autorami są: mgr inż. Andrzej Galar i mgr inż. Lechosław Darlak z „Inwestprojektu”. Cały obiekt o ogólnej kubaturze 21.500 m sześć. — objaśniał mgr inż. L. Darlak — będzie się składał z trzech zasadniczych części, tj. z internatu i sal wykładowych (część wysokościowa — 8 pięter), sali gimnastycznej i sali widowiskowej na 350 miejsc. W pierwszej części znajdują się ma internat dla 120 osób, dwie sale wykładowe, cztery sale seminaryjne, gabinety pomocnicze, biblioteka - czytelnia oraz pracownice techniki rolnej, fotograficznej, radiotechnicznej, modelarskiej, stolarskiej, ślusarskiej, malarskiej - rzeźbiarskiej i krawieckiej. Sala gimnastyczna posiadać ma wymiary 24 m x 14 m x 6 m oraz przyległe pomieszczenia, jak garderoby itp.

Część wysokościową z salą widowiskową łączyć będzie

kawiarnia. Ta część obejmuje teatr, kino szerokoekranowe, scenę dowolnie skracaną, zradiofonizowaną salę widowiskową z klimatyzacją o łącznej kubaturze 6.171 m sześć. Przewidziana jest również kuchnia, która dziennie może wydawać 150 obiadów, a także garaże itd.

Budowa prowadzona będzie etapami, przy czym rozpoczęcie pierwszych prac przy obiekcie wysokościowym nastąpi w przyszłym roku, a cały ośrodek — można go tak nazwać — zostanie oddany do użytku w 1968 roku.

Protectorat nad budową Młodzieżowego Domu Oświaty w Zalesiu objął Komitet Honorowy, którego przewodniczącym jest członek KC, i sekretarz KW PZPR, tow. Władysław Kruczek. Natomiast przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego jest tow. Stanisław Ryba. Przepuszczając należy, że inicjatywa ZMW znajdzie zrozumienie i poparcie całego społeczeństwa.

(J. N.)

Zgłoś urodzenie dziecka

Ponieważ nie wszyscy jeszcze rodzice przestrzegają obowiązku terminowego zgłoszenia w Urzędzie Stanu Cywilnego, faktu urodzenia dziecka i narażają się na niepotrzebne sankcje karne, informujemy, że urodzenie dziecka należy zgłosić w Urzędzie Stanu Cywilnego do dnia 14 od dnia urodzenia, w myśl art. 29 prawa o aktach stanu cywilnego. Do zgłoszenia dziecka upoważnieni są rodzice (tj. ojciec lub matka) dziecka. W wyjątkowych przypadkach osoba z najbliższej rodziny, posiadająca pisemne upoważnienie o nadaniu dziecku imienia.

Wymagane dokumenty przy zgłaszaniu urodzenia dziecka:

- dowód osobisty ojca i matki dziecka, - odpis skrócony aktu małżeństwa (jeśli ślub był zawarty poza Rzeszowem), - opłata skarbową w kwocie 5 złotych (stempel) - można nabyć w kioskach Ruchu.

Prawnik radzi

Ob. J. S. Zarzyn: — Zgodnie z art. 657 § 2 k.p.c. (ustawa z dnia 15. II. 1962 r. o zmianie przepisów postępowania w sprawach cywilnych Dz. U. nr 10) w razie rozwiązania stosunku pracy z dłużnikiem, dotychczasowy zakład pracy musi uczynić wzmiankę o zajęciu należności w wydanym dłużnikowi świadectwie pracy, i jeżeli nowy zakład pracy jest nieznan, przesłać temu zakładowi zawiadomienie komornika oraz powiadomi o tym komornika i dłużnika egzekwowanego. Przesłanie zawiadomienia komornika ma skutki prawne zajęcia należności dłużnika w nowym zakładzie pracy.

Stosownie do zarządzenia nr 284 prezesa Rady Ministrów z dnia 13. X. 1956 r. (MP nr 86) nie wolno wydawać zakładom pracy poufnych opinii o pracowniku, w związku z rozwiązaniem stosunku pracy bez względu na formę opinii. Opinie o pracowniku, w związku z rozwiązaniem stosunku pracy, zakład pracy wydaje wyłącznie na żądanie pracownika na piśmie i do jego rąk. Jeżeli chodzi o pracownika, który ma być zatrudniony na stanowisku kierowniczym lub związanym z odpowiedzialnością materialną, to zgodnie z § 5 ust. 2 zarządzenia nr 19 prezesa Rady Ministrów z dnia 1. III. 1962 r. (MP nr 20) opinia może być wydana na żądanie zakładu pracy, który zamierza zatrudnić ubiegającego się o pracę na stanowisku kierowniczym lub związanym z odpowiedzialnością materialną. Pracownik, który nie godzi się z wydaną opinią, może w ciągu czterech dni, a pracownicy na stanowiskach kierowniczych i związanych z odpowiedzialnością materialną w ciągu 7 dni od otrzymania opinii lub odpisu wystąpić o zmianę opinii do kierownika jednostki nadrzędnej nad zakładem pracy.

Ubezpieczonemu niezdolnemu do pracy z powodu gruźlicy przysługują zasiłek chorobowy z ubezpieczenia przez 39 tygodni. Okres wypłaty zasiłku może być przedłużony do 52 tygodni, jeżeli dotychczasowe wyniki leczenia rokowują przywrócenie zdolności do pracy. Jeżeli komisja lekarska orzeknie, że pracownik już nigdy nie odzyska zdolności do pracy, okres zasiłkowy nie może być przedłużony i pracownik powinien ubiegać się o rentę (ustawa z dnia 22. IV. 1959 r. Dz. U. nr 27).

Łodzianin Mikołaj Kopceński opracował nowy rodzaj kłódki piombowej. Zalety nowego wynalazku (jest już opatentowany) polegają na tym, iż kłódka jednocześnie zamyka i plombuje otwór klucza. Posiada ona jak gdyby dzwonek, pod który przed zamknięciem wkłada się kawałek papieru (np. ze znakami firmowymi). Papier przykrywa dziurkę od klucza. Chcąc otworzyć kłódkę, trzeba papier przedziurawić przez włożenie klucza do dziurki. Szerokość otworu kłódki może być zmieniona przez zmianę grubości otworu używanego dotychczas tradycyjnie w wszelkiego rodzaju piombach. Na zdjęciu: Mikołaj Kopceński prezentuje swój wynalazek. CAT - fot. Rozmysłowicz



Maciej Pozim

KRAWATY KAPITANA OBARY

- Kto? - Szalot stanął, chcąc zobaczyć nikiący w ciemnościach samochód. - Kto? Ten skórkoad Obara? Co ta cholera po nocy szuka? Poczekaj!... eeeppp... złapiasz Szalota, ale... - Mietek, ty jednak jesteś straszny cham - stwierdziła trzeźwo Gizela.

Szerokim oknem wlewał się do pokoju blask księżyca. Michał oparty o parapet, palił nerwowo papierosa. Tu, z drugiego piętra, rozciągał się przyjemny widok na wymarza o tej porze niekieć pobliskiego stadionu i otaczający go wieńiec smukłych topoli. Krzyżanski lubił swoją kawalerkę, w wielkim bloku, przy położonej nieco na uboczu Alei Reymonta. Wracał do niej zawsze chętnie po niezliczonych nocnych eskapadach. Ostatnio przeważnie z Alicją. Dzisiaj jednak pragnął być sam.

- Miszka, dla ciebie papieros ważniejszy?... Nie lubił tego. Przywykł do zdobywania kobiet. Tak zaczęło się zresztą z Alicją. Była wymagająca, raczej nieprzystępna dla gołców. Posiadła ją. Kosztowało go to kilka tygodni zachodu no i trochę pieniędzy, których jako młody pracownik „Milostonu” nie miał początkowo za dużo. Nie przewidział jednego: że ceniąca sobie mocne ramiona i życiową zaradność Alicja — zakocha się. I to — w nim... - Michał, no, bo Alusia się obrazi...

Usiadł na brzegu tapczanu. — Chodź bliżej — podniosła się i usiłowała przyciągnąć go do siebie.

— Poczekaj, Ali — nachylił się nad nią. — Powiedz mi właściwie, co tam w KSB się wyrabia?

— Podparła się na łokciu i zbliżyła usta do jego ust. — Oszałała! — syknęła. — Teraz?

— Powiedz — w jego głosie brzmiało coś wściekłego. Zniechęcała na moment, a potem opadła na poduszki. — Opowiem, ale potem. Pocałuj mnie...

Dotknął jej warg ustami, a ona wpiła się w nie drapieńnie. Odepchnął ją lekko. — No! — nie ustępował.

— Jesteś wstętny — podciągnęła nogi i przechyliła się na bok. — Daj mi kieliszek koniaku.

— Nie. Nic już nie będziesz piła. — Jeden maleńki kieliseczek — prosiła.

— Nie. Mów, czekam. — Przecież wszystko już wiesz. — Nie wszystko. Morderstwo wiąże się z dokumentacją?

— Tak. Ten, co dusił Nastusiakową, wziął te papiery. — To dokumentacja jakiejś nowej opony?

— Tak — odwróciła głowę i poszukiwała wzrokiem jego twarzy. — No, teraz chodź do mnie. Pocałuj.

— Poczekaj chwile. Zostaw. I co? Znaleźli ślad?

— Nie wiem, Michał. Tokarek, no, ten młody porucznik, już chyba wszystkich przesłuchał.

— Ale jest tam jeszcze jakiś drugi łapacz? — Tak. Ten drugi przyjechał później. Z Warszawy, z Komendy Głównej. Nazywa się Obara i słyszałam, że to ma być jakiś cholerny as.

— Węszy. Mietek ma z nim już na pieńku. Mówił mi, że... mężczyzna urwał nagle. Wstał i podszedł do okna. Spojrzył w stronę stadionu, spowitego mrokiem jeszcze trwającą noc. I niespodziewanie zaczął się śmiać. Głośno, nepohamowanie, beztroško.

Alicja uniosła się na posłaniu i spojrzała na niego. — Michał! — Ha, ha, ha! — śmiech trwał niepowstrzymanie

— Zwariowała?! — wstała z tapczanu i wykorzystując to, że był zapatrzoną w noc, podszła do szafki. Wyjęła butelkę. Szczeknęło szkło.

Przełamał się śmieć i wolno odwrócił się w stronę, skąd doszedł go dźwięk. Stała w smudze księżycowego światła, z rozpuszczonymi włosami.

Poczuł ogarniającą go falę podniecenia. Podszedł do niej, patrzył jak nalewała. Strużka alkoholu polała się na podłogę i rozprysła tysiącami skrzyżkami kropli. Wypił. Gdy postawiła flaszkę i kieliszek, przyciągnął ją do siebie, szybko, niecierpliwie.

— Jeszcze trochę — powiedział ochrypłym głosem — i wyjedźmy. Bądź jeszcze trochę cierpliwa, Ali. Jak mi się jedna kombinacja uda, podróż murowana. Niekoniecznie do Bułgarii. Do Włoch może, dokąd zechcesz...

14. CZAS PRZESTAJE BYĆ ZNANY

— Syzyfowa praca? — Obara nie podniósł wzroku znad stołu z rozłożonymi na nim zdjęciami. — Nie sądzę. Poznań nie Warszawa. Nie powinno tego być za wiele.

Porucznik milczał. Celowo przedtem prowokował Obarę, aby pociągnął go za język. W gruncie rzeczy był przekonany, iż kapitan ma rację. Ale Kubiak będzie kłak... Piekielna robota! Pewnie, że masowo z Poznania depesz do Jugosławii, Austrii i Czechosłowacji się nie wysyła; jednak biorąc pod uwagę także różnorodny telefoniczny oraz, powiedzmy, trzymiesięczny wydatek czasu...

Spieszne kroki tłumil gruby chodnik, którym były wyłożone wszystkie korytarze budynku Krajowej Stacji Badawczej. To nadchodził Kubiak.

Tokarek podniósł się z krzesła. — Słuchajcie — odezwał się do sierżanta, ledwo tamten zamknął za sobą drzwi. — Jest robota.

— Myślałem, że nie ma — twarz podoficera wykrzywił grymas, mający zastąpić uśmiech. — A tego Radonia, to ja jeszcze podsumuję — wymamrotał. — W milicji służę, czy w PeTeTeKa?

Sobota i niedziela 26 i 27 stycznia 1963 r.



RZESZÓW A apteka Społeczna nr 1 ul. Czapkiego...



niedziela - Państwowy Teatr im. W. Sienkiewicza...



Dom Kultury WSK - sala widowiskowa - Zespół teatralny 'Grzech'...



ZORZA (ul. 3 Maja) - Futrzany gang (ang. l. 10)...

DK - sobota - Zebro Adama (USA l. 10)...



SOBOTA PROGRAM I Program dnia: 5.40 15.05...

PROGRAM II Program dnia: 6.17 13.40...

ROZGŁOSNIA RZESZOWSKA PR 13.00 Radio-reklama...

PROGRAM TELEWIZYJNY 11.45 Dla szkół: Geografia...

NIEDZIELA PROGRAM I Program dnia: 6.06...

PROGRAM II Program dnia: 7.30...

ROZGŁOSNIA RZESZOWSKA PR 14.00 Audycja regionalna...

PROGRAM TELEWIZYJNY 9.30 TV Kurs rolniczy...

KATOWICE 10.35 Koncert amatorskich zespołów...

SPORTOWY ROZKŁAD JAZDY

BOKS I LIGA W WARSZAWIE: Gwardia - Stal St. Wola...

LIGA OKRĘGOWA W RZESZOWIE: Stal - Bieszczady...

KOSZYKÓWKA II LIGA Sobota, 26. I Korona Kraków...

GÓRNIK ZABRZE - RESOVIA KLASA A GRUPA I...

Wyniki z 20. I Resovia - Krosno 63:51...

Table with 4 columns: Rank, Team, Points, Goals. Tabela 1, 2, 3, 4.

Table with 4 columns: Rank, Team, Points, Goals. Tabela 1, 2, 3, 4.

Table with 4 columns: Rank, Team, Points, Goals. Tabela 1, 2, 3, 4.

Table with 4 columns: Rank, Team, Points, Goals. Tabela 1, 2, 3, 4.

Table with 4 columns: Rank, Team, Points, Goals. Tabela 1, 2, 3, 4.

Table with 4 columns: Rank, Team, Points, Goals. Tabela 1, 2, 3, 4.

Table with 4 columns: Rank, Team, Points, Goals. Tabela 1, 2, 3, 4.

Table with 4 columns: Rank, Team, Points, Goals. Tabela 1, 2, 3, 4.

Table with 4 columns: Rank, Team, Points, Goals. Tabela 1, 2, 3, 4.

Table with 4 columns: Rank, Team, Points, Goals. Tabela 1, 2, 3, 4.

Table with 4 columns: Rank, Team, Points, Goals. Tabela 1, 2, 3, 4.

Table with 4 columns: Rank, Team, Points, Goals. Tabela 1, 2, 3, 4.

Table with 4 columns: Rank, Team, Points, Goals. Tabela 1, 2, 3, 4.

Table with 4 columns: Rank, Team, Points, Goals. Tabela 1, 2, 3, 4.

Table with 4 columns: Rank, Team, Points, Goals. Tabela 1, 2, 3, 4.

Table with 4 columns: Rank, Team, Points, Goals. Tabela 1, 2, 3, 4.

Table with 4 columns: Rank, Team, Points, Goals. Tabela 1, 2, 3, 4.

Table with 4 columns: Rank, Team, Points, Goals. Tabela 1, 2, 3, 4.

Table with 4 columns: Rank, Team, Points, Goals. Tabela 1, 2, 3, 4.

Table with 4 columns: Rank, Team, Points, Goals. Tabela 1, 2, 3, 4.

LIGA OKRĘGOWA (żeńska) Wyniki z 20. I: Resovia - Stal Mielec...

W ZAGÓRZU: Okręgowe mistrzostwa ludowych zespołów sportowych...

W STRYZÓWKACH: Powiatowy Ośrodek Wychowania Fizycznego...

PIŁKA NOŻNA W RZESZOWIE: Odbędzie się w sali Klubu Oficerskiego...

W TATRACH

Widok na Halę Kondratową



PRACOWNICY POSZUKIWANI

RADCE PRAWNEGO na pełnym etacie, KONSERWATORA wod.-kan. i c. o. przyjmie natychmiast...

RADIOMECHANIKA na stanowisku kierownika punktu radiomechanicznego...

MAGISTRÓW INŻYNIERÓW i INŻYNIERÓW na stanowiskach inspektorów gospodarki elektroenergetycznej...

Państwowe Gospodarstwo Rolne Ferdynand, p-ta Ujazd Śl., pow. Strzelce Op. woj. Opole...

TECHNIKÓW BUDOWLANYCH z praktyką na stanowiska kierowników budów, MAJSTRÓW BUDOWLANYCH...

PRZETARGI

Komenda Powiatowa Straży Pożarnych w Przeworsku na podstawie Zarządzenia Ministra Komunikacji...

PRACOWNIKA FIZYCZNEGO zatrudni natychmiast Wydawnictwo Prasowe 'NOWINY RZESZOWSKIE'...

Uwaga Zleceniodawcy ogłoszeń prasowych Biuro Ogłoszeń i Reklam informuje PT. Klientów...

OGŁOSZENIA DROBNE

PRACA GOSPODARSTWA do malstwa z dwuletnim chłopczykiem...

ROZNE DYSKRETNE, szybko, korespondencyjnie pozna cję BIURO MA TRYMONIALNE 'SYRENKA'...

ZAKŁAD Mechaniki Motoryzacyjnej Edward Gutowski, Rzeszów, Grunwaldzka 20...

